

O b l i c z e

Zawsze na silną stawia kartę -

o c z y szeroko ma otwarte!

Nigdy się w życiu nie wychyli -

b r w i w odpowiedniej marszczy chwili.

Szczerością głupią się nie plami,

bo trzyma język za z ę b a m i .

Lecz - aby życie swe ułożyć -

w u s t a c h ma miód, gdy je otworzy.

I z nikim kopii też nie kruszy -

zawsze po sobie kładzie u s z y .

Umacnia swój życiowy model -

nigdy nie pluje sobie w b r o d ę .

Urządza się wciąż znakomicie,

bo n o s a ma przez całe życie.

Swieci przykładem swym wokoło -

ze względu na wytarte c z o ł o .

W ocenie bliźnich, moi mili,  
o w ł o s się nigdy nie omyli.

Ponieważ często skórę zmienia,  
c e r ę ma piękną bez wątpienia.

I któż tu jeszcze się odważy  
powiedzieć mu, że nie ma t w a r z y ?